KURJER WARSZAWSKI.

D. 15. Grudnia. — Rok 1846. Wtorek. № 333. Jutro, ŚŚ. Antonina i Adelajda. Suchedni.

Następuiąca Niedziela będzie ostatnią Adwentu; wiele osób od niej aż do świąt BOŻEGO Narodzenia zachowuie post najściślejszy.

Przez Ukaz Cesarski do Rządzącego Senatu, z d. 25 Paźdz:, podniesieni zostali, w liczbie innych, za wysługę prawem przepisanych zakresów, obok gorliwego i nieposzlakowanego pełnienia obowiązków, do rangi Radcy Kolegjalnego, Radcy Dworu: Naczelnik Wydziału Kancelarji Głównego Dyrektora Prezyduiącego w Komisji Rządowej Spraw Wew: i Duch: Królestwa Polskiego, *Popow*, i Naczelnik Powiatu Stanisławowskiego, *Trzeciak*.

N. PAN, 17go z. m. raczył postanowić: Udzieloną zostaie w drodze łaski, Franciszkowi *Tuminowskiemu*, b. Strzelcowi Leśnictwa Sereje, przez wzgląd na 23-letnią gorliwą i nienaganną służbę iego, wiek podeszły i zupełny niedostatek, pensja rubli 15 rocznie i do śmierci.

Dnia 3go b. m. rozstał się z tym światem w *Przerębie*, maiętności swego Syna, w wieku lat 83, ś. p. JW. Adam *Łubieński*. Sędzia Sądu Apellacyjnego Królestwa Polskiego, Emeryt, Kawaler Orderu Śgo Włodzimierza III klassy i Śgo Stanisława II klassy z gwiazdą. Ś. p. Adam *Łubieński*, był Dziekanem Sędziów Sądu Apellac:, i 40 lat sprawował obowiązki Sędziego.

Augustyna z Śliwińskich *Łaszewska*, przeżywszy lat 37, po ciężkiej chorobie, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pogrążony w nieutulonym żalu Mąż po stracie najlepszej Żony, wraz z czworgiem osieroconych Dzieci i pozostałą Familją, zapraszaią Przyiaciół i Znaiomych, na wyprowadzenie Jej zwłok z Kaplicy Kościoła XX. *Bernardynów*, iutro o godzinie 3ciej po połud:, na smętarz Powązkowski odbyć się maiące.

W smutku pogrążony Mąż wraz z Dziećmi, po zmarłej na dniu 3cim b. m. Wiktorji *Wolskiej*, zaprasza Krewnych i Przyiaciół na żałobne Nabożeństwo za iej duszę, iutro o godz: 9tej z rana w Kościele XX. *Reformatów* odprawić się maiące.

Karolina *Grass*, przeżywszy lat 42, onegdaj rozstała się z tym światem. Pozostały Brat, zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na wyprowadzenie zwłok, dziś o godz: 2giej po południu z Kaplicy Ewanielickiej, na smętarz tegoż wyznania odbyć się maiące.

Koncert na dochód Wydziału Zupy Rumfordzkiej w Towarzystwie Warsz: Dobroczynności, dać się maiący iutro w Resursie Kupieckiej, złożony będzie z dzieł następuiących: Część Isza: 1) Uwertura na Orkiestrę (Aubera); 2) Arja z Opery *Robert Devereux* (Donizettego); 3) Barkarola Thalberga i *Pompa di Festa* Wilmersa, sola na fortepjan; 4) Arja (bas) z Opery *Nabuchodonozor;* 5) Sextet z Opery *Don Zuan* (Mozarta). Część IIga: 6) Arja z Opery *Ernani* (Verdego); 7) Wielka fantazja z motywów Opery *Norma*, na dwa fortepjany (Rosellena i Nocha); 8) Arja z Opery *Katarzyna Kornaro* (Donizettego); 9) Chór z Oratorjum *Stworzenie świata* (Hajdena). Cel szlachetny przedsięwzięcia, dobor arcy-dzieł wyżej wyliczonych, wykonanie onych przez Amatorów i Artystów znakomitego talentu, daią niepłonną nadzieię, że Publiczność przez zgromadzenie się licznie na Koncert iutrzejszy, przyczyni się do obfitego zebrania funduszu na dochód Zupy Rumfordzkiej, której rozdawnictwo iak każdy z Czytelników mógł przekonać się z miesięcznych raportów Tow: Dobroczynności, w piśmie naszem umieszczanych, znacznie powiększone zostało. (Zacznie się o 7ej).

(Nadesłano ze wsi). *Mości Redaktorze!* Byłam niegdyś uczennicą i pensjonarką bezpłatną, w Klasztorze szanownego zgromadzenia PP. *Sakramentek*; dziś więc iako w dniu urodzin moich, w dowod dozgonnej wdzięczności dla tego szanownego zgromadzenia, przesyłam na ręce Twoie, iako Członka Bractwa Adoracji nieustaiącej Najświętszego SAKRAMENTU, zł. 10, z prośbą, aby ta kwota dołączoną być mogła do funduszu, iaki zbiera się dla 2ch sierot Panien, maiących pobierać edukacją w powyższem Klasztorze, a zł. 2 dla wstydzących się żebrać, na intencją za pokój duszy zmarłych *Anny* i *Barbary*, Przełożonych Panien Sakramentek. — *Łucja W*....

Dnia onegdajszego odbyło się Posiedzenie Towarzystwa wsparcia Artystów muzycznych, z którego umieszczamy niektóre wiadomości: »Wice-Prezes L. A. *Dmuszewski*, i Członkowie Komitetu Jan *Braun*, oraz *Weisheit*, pomimo żądanego ich uwolnienia od obowiązków w Komitecie dla słabości zdrowia, zostali iednomyślnie obrani na nowo przez całe Towarzystwo, Członkami Komitetu na następne 4 lata. Na temże zgromadzeniu przyjęto nowych 6ciu Członków; wykreślono dwie osoby niedopełniaiące swych obowiązków i czyniące przez to uszczerbek w funduszach; 7miu Emerytów pobiera regularnie wsparcie im przynależne. Kapitały Towarzystwa od kilku lat dopiero istnieiącego, wynoszą przeszło 44,000 złp. Komitet wzywa nadto Członków nieobecnych na

onegdajszem posiedzeniu, aby po odebranie i podpisanie *zasad potwierdzonych* zgłosili się do Członka Komitetu *Klukowskiego.*

Pan *J. M. Elkana*, znany zaszczytnie z wydania różnych dzieł pedagogicznych, służących mianowicie do prędkiego i łatwego nauczenia się teorycznie i praktycznie ięzyków, znowu przysłużył się Publiczności wielce pożytecznem dziełem, nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Księgarza i Typografa przy ulicy Miodowej Nr 496 wyszłem, pod tytułem: *Nowa Metoda nauczenia się łatwym sposobem pierwszych zasad ięzyków: polskiego, rossyjskiego, francuzkiego i niemiec:, dla młodzieży praktycznie wyłożona; w wokabułach, rozmowach i przykładach, wraz z wzorami przypadkowania i czasowania w tychże ięzykach, i zadaniami do podanych prawideł zastosowanemi.* Ile taka Książka stała się obecnie potrzebną, Publiczność ocenić potrafi; od dobrego iej przyięcia, zależeć będzie wydanie następnej części, maiącej uzupełnić całą Gramatykę powyższych 4ch ięzyków. Cena zł. 3 gr. 15.

Przed kilką miesiącami dwaj Panowie wszedłszy do iednej z tutejszych traktjerni, sprzeczać się zaczęli, w którą stronę upadnie stary komin, zostawiony wówczas przy budowie nowego domu. Jeden utrzymywał, że runie na prawo; drugi twierdził, że wywróci się na przeciwną stronę; więc przy świadkach zawarli zakład o sześć butelek szampańskiego wina. Gospodarz traktjerni lubiący mięszać się w podobne rzeczy, kazał natychmiast przynieść owo wino, które wraz z nim i dwoma przyiaciołmi wypili. Wkrótce wspomniony komin od wierzchu do fundamentów rozebrany został; teraz, gdy przyszło do uporządkowania i ułożenia rachunków przed Nowym Rokiem, Pan traktjerni nie może odgadnąć, kto rzeczone wino zapłacić mu powinien, i zdaie się mu, że on sam przegrał.

Kancelarja Komisarza Administracyjnego cyr: 2go i 3go, przeniesioną została z pod Nru 485 przy ulicy Miodowej, pod Nr 492 przy tejże ulicy.

Fabryka *Mintera*, dołącza do dzisiejszego Kurjera dla Prenumeratorów w Warszawie, *Cennik Zabawek dla Dzieci* i *Gier Towarzyskich*, których poczet, iak corocznie tak i teraz, znacznie urozmaiciła. Fabryka ma nadzieię, iż przedmioty te będą przyięte równie łaskawie iak zawsze, gdyż przy wyrobie ich ciągle ma na celu kształcenie umysłu i smaku dzieci. Figurki, ubiory narodów i zwierzęta, odznaczaią się dokładnym rysunkiem, i starannem kolorowaniem, a *łamigłowki*, architekturki, i t. p. gry, przysposabiaią umysł do poięcia prawd matematycznych, oswaiaią z 4ma działaniami arytmetyki, lub same poznanie liter i czytanie ułatwiaią. Wzmiankę bliższą o niektórych z nich, zachowuiemy do następnych Numerów niniejszego pisma.

Wczoraj w Teatrze Rozma:, po *Jowjalskim*, przywołani: JPP. *Żółkowski* 2 kroć, *Rychter* i Wszyscy.

W wielu miasteczkach kraiu tutejszego, targi na zboże dość są ożywione. — W nocy z d. 27 na 28 z. m. świętokradzcy dostali się do Kościoła w *Gowarczowie;* w Kaplicy N. MARJI rozbili skarbonkę, a z cyboriurn zabrali puszkę z Komunikantami. — Polowanie na różną zwierzynę odbywa się pomyślnie dla myśliwych. — Były pożary we wsiach: Wierzchowiska, Łaczewniki, Gliny, Grabownicy, Wielkie-pole, Hyny i w mieście Tarczynie. — Wczoraj za Pragą za rogatką Petersburgską, spłonął dach karczmy; resztę ocaliła Straż Ogniowa.

Szanowni Prenumeratorowie *Kurjera Warszawskiego*, niech raczą wcześnie zawiadomić Pocztamty i Kantory, czy będą Łaskawi od następuiącego kwartału utrzymywać to Pismo.

Z Petersburga. — Rozkazem dziennym J. C. MOŚCI, liczący się w wojsku Jenerał-Major *Solnikow*, mianowany został Gubernatorem woiennym miasta *Kamieńca Podolskiego*, i Gubernatorem Cywilnym Gubernji Podolskiej, w miejsce Jenerała-Majora *Radiszczewa*, który pełnił te obowiązki temczasowo, a teraz przydzielony został do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. — Przez ukaz CESARSKI, zostaiący przy Kancelarji Ministra Wojny, Radca Kolegjalny *Kukolnik*, mianowany Urzędnikiem do szczególnych poleceń przy Ministrze Wojny. — Przez Ukaz CESARSKI do Rządzącego Senatu z d. 1 Listopada, Naczelnik Oddziału w Depart: Skarbu Państwa, Radca Stanu *Trusiewicz*, mianowany Prezesem Izby Skarbowej Czernichowskiej. — Przez Ukaz CESARSKI, za wysługę prawem przepisanych zakresów, obok gorliwego i nieposzlakowanego pełnienia obowiązków, podniesieni zostali w liczbie innych, do rangi Radcy Kolegjalnego, Radcy Dworu: Starsi Nauczyciele Gimnazjów: Niemirowskiego *Donczenko*, Mohylewskiego *Czerniakowski*, Witebsk: *Łowicki*, i Lidzkiej Szkoły dla szlachty *Zabłocki*. — Na przedstawienie P. Ministra Spraw Wewnętrznych i Zdanie Komitetu PP. Ministrów, N. CESARZ Jmć raczył rozkazać, w nagrodę odznaczonej gorliwością służby, oświadczyć *Monarsze zadowolenie*, w liczbie innych: Radcy honorowemu b. Kuratorowi Szpitalu Sawicz w Wilnie, Kamerjunkrowi Hr: *Tyszkiewiczowi;* Marszałkowi Powiatowemu Wilejskiemu *Grzymałło-Lubańskiemu*, i Marszałkowi Powiatowemu Poniewieżskiemu Sekretarzowi Gubernjalnemu *Komarowi.*

W dniu 27 z. m. rozstał się z tym światem w *Wilnie*, ś. p. JW. JX. Jan *Cywiński*, Biskup Delkoneński,

Sufragan Trocki, Zarządzaiący Dyecezją Wileńską. Zmarły Biskup *Cywiński* objął zarząd wspomnionej Dyecezji dnia 21 Stycz: 1842 r., po zgonie ś. p. X. *Kłągiewicza*, Biskupa Wileńskiego.

Anglja. — P. Henryk *Pottinger* (Potyndżer), który 5go b. m. odpłynął na przylądek *Dobrej Nadziei*, dniem wprzódy miał długą rozmowę z Ministrem osad Hrabią *Grej.* — Dziennik *Czas* wynurza obawę, aby z czasem cały Mexyk niepopadł w moc Stanów Zjednoczonych.

Belgja. — Niepotwierdza się wiadomość o blizkim wyieździe Króla do *Paryża.*

Francja. — Xżę *Nemur* 5go b. m. odbył na polu *Marsowem* rewję w obec Beja *Tunetu*, ogółem 25,000 wojska; piechotą dowodził Jenerał-Por: Wice-Hrabia *Sebastjani*, a iazdą Jenerał-Por: Baron *Boje.* Bej podziwiał piękną postawę wojska, rozmaitość mundurów, a szczególniej prędkość i regularność obrotów; z natężoną uwagą słuchał komend, a Tłumacz musiał mu wszystko objaśniać. — Na koncercie danym 4go b. m. u Pana *Gizo* na cześć Beja, znajdowali się Xiężta *Nemur* i *Mąpansje;* zaproszono 2,000 najznakomitszych osób stolicy; miedzy niemi byli Lord i Ledy *Koley*, Panna *Welleslej*, Xżę *Trubecki* i Pani *Ustinow.* Koncertem dyrygowali PP. *Ober* i *Habenek;* Goście rozeszli się o 1ej po północy. — *Monitor* zawiera następuiącą wiadomość z Algieru: Donoszą, że uwolniono 11tu ieńców francu:, którzy dotychczas zostawali przy deirze *Abdelkadera;* na rozkaz Emira dostawiono ich do *Melilli*, gdzie ich Gubernator hiszpański bardzo uprzejmie przyiął. 27go z. m. wylądowali w *Dszemma Gasaul.* — W ciągu ostatnich 1½ miesięcy sprowadzono z zagranicy do Francji 3½ miljo: hektolitrów zboża, wartości 100 miljonów fr. — Nuncjusz Papiezki odwiedził Beja *Tunetu* i miał z nim długą rozmowę, co uważaią za nadzwyczajność. — P. *Odilon Barrot* wróci z Egiptu na posiedzenia izby Deputowanych. — Marszałek *Sult* podarował Beiowi *Tunetu*, wielbicielowi *Napoleona*, parę pistoletów, które dawniej należały do Cesarza. — 12go b. m. miano dać w *Paryżu* pierwszy bal maskowy, na dochód dotkniętych wezbraniem *Loary;* dotychczas dla tychże nieszczęśliwych zebrano 1,112,062 fr. — 6go b. m. wykonano w sali opery nową kompozycję *Berljoza* pod tytułem: »Potępienie Fausta.” — Młody Xiążę *Berghes* osadzony za sfałszowanie marek klubu żokieiów, został ułaskawiony.

Hiszpanja. — 30go z. m. w nocy pożar gwałtowny ogarnął były pałac Xięcia *Pokoju*, w którym mieszczą się ministerstwa sprawiedliwości, wojny i marynarki. Część papierów ministerstwa wojny spłonęła; papiery innych ministerstw ocalono. Przy odejściu poczty, pożar ieszcze nie był ugaszony. Ministrowie osobiście ze swemi urzędnikami udzielali pomocy. — Bandy Karlistowskie w górach katalońskich teraz ukrywaią się zapewne z powodu zimna.

Niemcy. — Cesarz Austrjacki mianował Landgrafa Hesko-Homburgskiego, Feldmarszałkiem. — 1go b. m. o 7ej wieczorem widziano w *Halli* meteor ognisty w kształcie kuli z szyią naprzód sterczącą.

Portugalja. — Od czasu zwycięztwa wojsk Królowej pod dowództwem Barona *Kasal*, nad *Sa da Bandeirą*, ufność w stolicy wróciła. — 21go z. m. Król z następcą tronu *Don Piotrem de Alkantara* i Xięciem Ludwikiem *Filipem* zwiedził ang: okręt admiralski *Hibernię*, gdzie go przyjmował Admirał *Parker* ze swoim sztabem.

Włochy. — Następca tronu Bawarskiego 28go z. m. miał uroczyste posłuchanie u Ojca Sgo.

Rozmaitości. — Dostrzegacz berliński donosi, że w przeszłym wieku żył w *Paassau* sławny żarłok Jan *Kolniker;* był on nad 6 stop wysoki i mocnych muskułów; w 3cim roku życia swego, iuż kamyki łykał z głodu, później zwyczajne potrawy nienasycały go nigdy, i zawsze kamyki musiał łykać; później był on w wojsku austrjackiem, ale mu dano dymisję iedynie dla iego żarłoctwa, gdyż zawsze musiano mu dawać kwaterę za ośmiu ludzi; czasem z głodu iadł filc z kapeluszów, i co mu pod rękę przypadło. W *Dreznie* w ośmiu godzinach zjadł dwoie cieląt, iedno pieczone, drugie gotowane, i wypił do tego 12 kwart wina. W *Brunświku* zjadł 24 funty wołowiny i 20 butelek wina wypił chociaż w napoiach nie był wybrydnym i dla niego wszystko iedno było, czy pił wodę czy wino, czy piwo czy wódkę, ale sztokfiszu i sera znieść niemógł. W r. 1771 umarł w *Ilefield*, tknięty apopleksją; w wilją śmierci ieszcze cieszył się, że tam były doskonałe kamyki do łykania. — W *Chili* nic łatwiejszego iak ożenić się; niepotrzeba ani ojca, ani matki, ani świadków, mieć tylko 2 piastry dla kapłana, Państwo młodzi uklękną a kapłan ich pobłogosławi; dla tego też tam i rozwód łatwy. Ale iak Xiądz pobłogosławi, natenczas rząd iuż wdaie się, i biada temu kto ma dwie żony, gdyż bywa śmiercią karany; ieżeli przy ślubie fałszywe nazwisko podał, idzie na całe życie do więzienia; opuścić żony także nie można chyba pokryiomu, albo za iej pozwoleniem. — Mały człowieczek żartował z bardzo wysokiego wieśniaka; ten z stoiczną cierpliwością słuchał żarcików i przekąsów iego; nareszcie zniecierpliwiony zawoła: »Słuchajno mój ty paniczu! ieżeli nieprzestaniesz żartować, to cię włożę między dwa *butersznity*, i zjem cię iak serdela.’ — Kupiec londyński potrzebował komisanta, ale takiego którvby do spokojnego i gospodar-

skiego życia był przyzwyczaionym. Niedługo melduie się mu ieden, i chcąc kupcowi zalecić się, rzekł: »Panie! ia do spokojnego i gospodarskiego życia iestem przyzwyczaionym, gdyż 7 lat w więzieniu siedziałem.” Piękna rekomendacja.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bedliński Felix Oby: z Lewiczyna; Jordan Apoli: Oby: z Dziaduszyna; Klimaszewski Ant: Oby: z Baki; Kasperowicz Paweł Urzęd: z Rossji; Lisicki Romu: Oby: z Kuflewa; Słowoszewski Teofil Oby: z Jarantowic; Sołtykow Idalja Hr. z Petersburga; Wilkoszewski Józ: Oby: z Mohylewa; Zimerman Henr: Fabry: z Tomaszowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dnia 5 (17) Grudnia r. b. w Sali Posiedzeń Magistratu M. Warszawy, o godz: 12 w południe, odbędzie się licytacja, na 3-letnie wydzierżawienie DOCHODU BILETOWEGO od obcych Starozak:;na czasowy pobyt do M. Warsz: przybywaiących.


OGRÓD fruktowy i warzywny, przytem Oranżerja, z zamieszkaniem dla Ogrodnika, iest do wydzierżawienia od 1 Stycznia 1847, w maiętności Wierzbno pod Warszawą. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu, lub przy ulicy Wareckiej Nr 1356 u Właściciela domu.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w dniu 31 Grudnia (12 Stycznia) r. 184⁶/₇, i 7/19 Stycznia 1847 r., odbywać się będzie licytacja na dostawę rozmaitych MATERJAŁÓW, podług wykazu Nr 1. i 7, potrzebnych w roku 1847. Dla czego więc maiący chęć przystąpienia do licytacji, mogą się zgłosić do Komitetu przy ulicy Nalewki pod Nr 2253, z kaucją Rsr. 1148 k. 10 i Rsr. 168 k. 93, i z świadectwem z r. b. na prawo przystąpienia do licytacji. Licytacja odbywać się będzie od godz: 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu nikt do licytacji dopuszczonym nie będzie. Wzory i warunki mogą być przejrzane każdodziennie wyiąwszy dnie świąteczne, w Kancellarji Arsenału Warszawskiego od godziny 9 z rana do 2ej po południu.— Zarządzaiący Arsenałem, Artylerji Pułkownik, *Garbunoff.* Tłumacz Arsenału, *Zimmermann.*

Przy ulicy Piwnej pod Nr 98, iest MIESZKANIE do naięcia dla osoby płci żeńskiej, miejscowej lub podróżnej, przy Familji, na 2m piątrze od frontu, każdego czasu; tamże przyjmuie się BIELIZNA do szycia.

☞ W Sklepie niżej podpisanego przy ulicy Gołębiej pod Nr 176, dostać można rozmaitych ZABAWEK DZIECINNYCH cynowych, oraz wszelkich wyrobów po umiarkowanych cenach. — F. Górnicki, Konwisarz.

BIELIZNA STOŁOWA z czystego włókna lnianego, zupełnie nowa, iest do sprzedania, którą pewna osoba z zaszłych okoliczności, za nizką cenę zbyć ma zamiar. Wiadomość w Kantorze Stręczeń Guwernantek P. Zwolińskiej, w domu Nr 587 przy ulicy Długiej.

Dwie NIERUCHOMOSCI Nr 1536 i 1424, bardzo blisko kolei żelaznej, przy rogu ulic Chmielnej, Marszałkowskiej i Zielnej położone, mogące być połączone lub też rozdzielone z wszelkiemi dogodnościami, sprzedane zostaną w drodze działów sądownie, ostatecznie w d. 3/15 Grudnia r. b. tu w Warsz: w Wydz: 3. Tryb: Cywiln: o godz: 4 z południa, przed delegowanym Sędzią. Każdy więc maiący chęć nabycia tych Nieruchomości, obowiązany będzie złożyć wadjum do każdej po Rsr. 450. Licytacje zaczną się Nr 1536 od summy Rsr. 3795, a Nr 1424 od summy Rsr. 2210 k. 39, iako szacunku przez przysięgłych biegłych wynalezionego; dalsze zaś warunki pod którem i sprzedaż nastąpi, w Kancel: Pisarza Wydz: 3go, i u Karasińskiego Patrona pod Nr 1790 A. B. przejrzane być mogą.


OGRODNIK bezżenny w średnim wieku, obeznany dokładnie z ogrodnictwem, rodem z Saxonji, od lat 5 tu w kraiu będący, życzy przyiąć służbę do utrzymania lub założenia Ogrodu. Wiadomość przy ulicy Chłodnej pod Nr 927 A.

Administrator Domów Rządowych w okolicy Cytadelli Alexandryjskiej położonych. — Zawiadamia niniejszem, iż stosownie do polecenia Magistratu M. Warszawy z d. 26 Listopada (8 Grudnia) 1846 r. Nro 68503/43725 z Wydziału Kass wydanego, znajduiące się na placu Rządowym Nro 2107, DRZEWINY i KRZEWY, w dniu 4 (16) Grudnia r. b. o godz: 10tej przed południem, na gruncie placu Nro 2107, przez publiczną licytację niezawodnie sprzedane zostaną; zaś warunki licytacyjne, codziennie, wyiąwszy Świąt, w Kancelarji podpisanego przy ulicy Nowe-Miasto pod Nrem 346, przejrzane być mogą.— w Warszawie d. 28 Listop: (10 Grudnia) 1846 r.— *Reynholdt.*

Z Kantoru urządzenia Dóbr i Składu Nasion, przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy; znaczna partja DRZEWA sosnowego i dębowego, zupełnie suchego i zdrowego, iest do sprzedania częściowo na sążnie kubiczne, z odstawą na miejsce. Wiadomość powziąść można w powyższym Kantorze. — Tamże dostać można CUKRU krajowego w głowach i w mączce FARYNY.— Oraz HYACYNTÓW w doniczkach, po bardzo umiarkowanej cenie.— Dr Franciszek Betzhold.

POKÓJ Kawalerski wygodny, do wynaięcia za umiarkowaną cenę, na 1m piątrze, w domu pod Nr 938 przy ulicy Zatyłki, od Nowego roku. Wiadomość tamże.

DOWÓD Banku Nro 29,186, na zastawione kosztowności, zaginął; Znalazca niemogący z tego Dowodu żadnej mieć korzyści, zechce go oddać za nagrodą do Kantoru Banku.


Cztery KONIE gniade, powozowe, młode, zdrowe, razem lub po parze, za umiarkowaną cenę, są do sprzedania przy ulicy Granicznej, w domu pod Nr 1077.

Dziś rano zimna stopni 10. Wczoraj w południe 7.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, 10ty raz *Lwy i Lwice.* 16ty raz *Gwiaździarka.*

W Piekarni Rozalji Thiel pod Nr 112 przy ulicy Piwnej, za Kościołem XX. Augustjanów, idąc od Zamku, gdzie Okno wypukłe zielono malowane, wypiekane będą na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, STRUCLE maślane, z różnemi przyprawami; oraz postne z anyżkiem, po różnych cenach; za smak i dobroć Prześ: Publiczność od lat tylu przekonana, będzie i nadal zadowoloną. Obstalunki przyjmowane będą do dnia 23 b. m.— SUCHARKÓW do herbaty w każdym czasie dostać można.

Stosuiąc się do życzeń wielu Szano: mych Gości, mam honor oświadczyć, iż oprócz zwyczajnego trybu, w iakim Restauracja moia zostaie, przedsięwziąłem od dnia 15 b m., dawać **OBIADY** 4ro-złotowe, złożone z 4ch Potraw i 5tej Zupy, a to od godz: 2giej do 6tej, lecz tylko u mnie w domu, służyć podejmuię się.— Dawid *Heurteux,* ulica Senatorska, w pałacu zwanym Blanka, Nro 461.

Jutro w Handlu *Ridla* przy ul: Nowo-Senatorsk:, STOKFISZ.